

Spałem na gównie z Agata Meble
Spałem w pościeli z Ferrari
Zaraz tu wjebie rari, ona zdejmuję stanik
Wyjebało ze skali, w banku nerwy ze stali
Dam radę utrzymać rodzinę skarbie
Nie będziemy szukali niani
Nie spałem z Agatą, ale spałem z Zuzią i Zuzią i Zuzią
Otwieram listy skarbowy urząd chcą mnie przeświecić
Chyba za dużo zrobiłem pengi
Chyba za dużo siwej butelki
Chyba za dużo na to energii poszło za dużo
Rucham tak jakbym za chwilę miał rodzić bliźniaki
Champagnepapi odpalam kamerę włączam zapis
Spałem na podłodze u mojej babci jak szczur
Byleby zjeść i zapić
Byleby żyć nie śmigać kanałami
Bo tak między nami
Ziomal, który mi wisiał 2 i pół koła wisi trochę więcej no i skończył
z bombami na ryju

Brachu to jest piękne jakie teraz mamy życie wiesz?
Jak robiliśmy pierwsze numery razem to nie mogłem w to uwierzyć stary
Cieszę się, że w ogóle na Ciebie natrafiłem i że mogę być tego części
ą
Posadziłem parę wersów - sprawdź. (Oh)
Dedykuję to dzieciakom, które uratowałem
Też byłem niezrozumiany nie przez chujowe wokale
Zaczynałem jak były chujowe lokale
Teraz słuchają stadiony, więc lepiej przynieś Vocaler
Tyle na tej scenie już emocji wylałem
Ty kiedy tamci pomyśleli, że to kurwa paulaner
Raper chciałby numer, ale to nie kabaret
Bo ja stanę na scenie jedynie z fanem za baner
Raper myślał, że posiada jedną z Kardashianek
Ale to nie dobra sztuka, maksymalnie to karen
Ona chciałaby wyjechać z nami autokarem
Może widzieć mnie za bilet maksymalnie one hour (haaaaaa)
Champagnepaper, odpalam mica i klepię papier
Chodzi mi o Grind, a nie chodzi mi o zysk
Twój majątek to mój twardy dysk
Nowy Oki to ale zmieniam na rare nam niepostrzeganie
Ty pewnie myślałeś, że to robię za karę, a daję taki towar, że go kła
dziesz na tarę
Zmienia im to wszystko kiedy kupią samarę
Dziarają języka kiedyś chciałem mam dalej
Po tej płycie mamina wskakuje w Ferrarę
Tatinek w Aventador lub ewentualnie McLaren

To jest grind mordo
To jest O do K do I, O do T do S
To jest grind mordo (To jest grind mordo)